

Opracował prof. dr hab. architekt Jan Maciej Chmielewski

Podsumowanie ankiety na temat zagospodarowania przestrzennego placu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zarząd Oddziału Towarzystwa Urbanistów Polskich w Warszawie przebadał drogą ankiety, jakie są w środowisku warszawskich urbanistów opinie na temat zagospodarowania przestrzennego placu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Opinie dotyczyły przestrzeni placu łącznie z najbliższym jego otoczeniem. Jest to obszar o powierzchni ok. 7,0 ha leżący w centrum stolicy i sąsiadujący z najważniejszymi zabytkami i pomnikami kultury narodowej, a także miejsce, na którym usytuowany jest Grób Nieznanego Żołnierza, najdosłowniej obiekt narodowej tożsamości. Wypracowanie stanowiska na ten temat uznano za jedno z aktualnie najważniejszych wyzwań Towarzystwa.

W ankiecie uczestniczyło 32 respondentów. Biorąc po uwagę, że ankietę skierowano do 130 członków oddziału TUP w Warszawie, uczestnictwo w ankiecie uznano za wystarczające, aby na podstawie otrzymanych odpowiedzi wypracować pogląd środowiska urbanistów na temat zagospodarowania przestrzennego tego ważnego dla Warszawy i kraju miejsca. Na temat przestrzennego zagospodarowania placu zorganizowanych było kilkanaście konkursów urbanistyczno-architektonicznych. Z nagrodzonych koncepcji żadna jednak nie została zrealizowana. Od zakończenia drugiej wojny światowej mija 75 lat. W okresie tym na obrzeżach placu odbudowano liczne historyczne budynki, wyrosły również nowe obiekty, które w sumie mocno zdeterminowały układ urbanistyczny placu, ale nie nadały godnej temu miejscu oprawy. Od 2003 roku jest sporządzany miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Osi Saskiej i do chwili obecnej nie został uchwalony. Podsumowanie wyników ankiety zostanie przesłane organom samorządowym m. st. Warszawy z nadzieją, że przedstawione w nim stanowisko warszawskich urbanistów zostanie wzięte pod uwagę przy ostatecznym formułowaniu ustaleń planu. W podsumowaniu wyników ankiety podano zarówno liczby wskazanych przez respondentów odpowiedzi, jak i procentowe ich udziały, przyjmując 32 ankiety, jako 100%.

Zdecydowana większość respondentów /27, 90%/ uznała, że przestrzeń placu Marszałka Józefa Piłsudskiego nie uzyskała jeszcze ostatecznej formy urbanistycznej i wymaga dalszych inwestycji budowlanych. Lokalizacja Grobu Nieznanego Żołnierza i powiązane z nim uroczystości państwowe sprawiały, że okresowo plac staje się miejscem wielotysięcznych zgromadzeń mieszkańców stolicy wymagających odpowiedniej przestrzeni. Zdecydowana większość respondentów /25, 83%/ była zdania, że ta utrwalona historycznie rola placu powinna być na nim utrzymana. Taka decyzja stawia jednak przed projektantami i gospodarzami placu trudne wyzwanie i dylemat. Jak kształtować przestrzeń publiczną miasta, którą tylko w czasie kilku dni w roku ożywiają organizowane uroczystości, a w pozostałym okresie przestrzeń ta pozostaje bez animujących ją funkcji.

Jedną z przedkładanych propozycji rozwiązania tego dylematu była opcja włączenia przestrzeni placu w obszar Ogrodu Saskiego. Respondenci jednak w zdecydowanej większości /23, 80%/ wyrazili pogląd, że dalsze zagospodarowanie placu i jego otoczenia nie powinno być kształtowane wyłącznie przy użyciu form zieleni. Co oznacza, że w kształtowaniu przestrzeni placu powinny być dopuszczone obiekty budowlane. Pozostaje kwestia, które tereny można by wskazać pod zabudowę w

sporządzanym planie, aby na placu zachowa została możliwość organizowania wielotysięcznych uroczystości i zgromadzeń.

Kolejne zadane respondentom pytanie powinno ułatwiać rozstrzygnięcie tej kwestii. Wyrażna większość uczestniczących w ankiecie respondentów /26, 81%/ uważała, że ukształtowanie placu powinno nawiązywać do historycznego założenia Pałacu Saskiego i Pałacu Brühla. Wiedza historyczna o kształtowaniu w epoce baroku założeń pałacowych wskazuje, że plac Piłsudskiego powstał w miejscu dawnego dziedzińca honorowego /*cour d'honneur*/ Pałacu Saskiego, a *cour d'honneur* Pałacu Brühla stanowił jego odnogę oddzieloną bramą wjazdową. Oba dziedzińce otaczała zabudowa pałacowa. Na osi dziedzińca usytuowany był główny korpus pałacu, zaś boczne ściany dziedzińca tworzyła zabudowa oficynowa, która mogła także zawęzać czwartą jego ścianę, w której, na osi pałacowej, usytuowana była brama wjazdowa. Z historycznego założenia niewiele elementów przetrwało. Czytelna jest oś pałacowa, którą wyznacza główna aleja Ogrodu Saskiego, arkady Grobu Nieznanego Żołnierza oraz pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego usytuowany na osi ulicy Generała Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza. Bloki wyznaczające tę ulicę tj. hotel Europejski i tzw. dom bez kantów powstały w miejscu budynków związanych w przeszłości z założeniem pałacowym. Pod ziemią zachowały się piwnice pałacu Saskiego i zapewne jakieś inne relikty dokumentujące układ barokowego założenia saskiego. Honorując zatem historyczny układ placu, pod ewentualną zabudowę należałoby wskazywać w planie tylko tereny, które historycznie były zabudowane, oczywiście pomijając miejsce gdzie kiedyś stał rosyjski sobór Aleksandra Newskiego.

Odpowiedź na następne pytanie "*Czy należy odtworzyć przedwojenną formę placu - odbudować kamienicę Jana (Iwana) Skwarcowa (tzw. Pałacu Saskiego) i Pałacu Brühla*", jest w większości negatywna /22, 71%. Wybrana negatywna odpowiedź na to pytanie powinna być zestawiona z odpowiedzią na pytanie poprzednie. Połączenie tych odpowiedzi wskazuje, że respondenci nie optują za odtwarzaniem przedwojennej architektury placu. Co może oznaczać, że wzniesione w latach 1839–1842 w miejscu bocznych skrzydeł pałacu dwie kamienice, które po przekształceniach wewnętrznych, przed wojną mieściły Sztab Generalny Wojska Polskiego, nie powinny zostać odtworzone. Również dawny Pałac Brühla taką restytucją nie musiałby być objęty, ale jego układ powinien być w jakiś sposób zaznaczony. Należy przyjąć, że negatywna odpowiedź nie dotyczy kolumnady, w której umieszczony został w 1925 r. Grób Nieznanego Żołnierza. Kolumnada i flankujące ją bliźniacze budynki tworzyły jednorodną przed zniszczeniem kompozycję architektoniczną zrealizowaną według projektu Adama Idźkowskiego. Przy projektowaniu w tym miejscu nowej zabudowy należałoby więc taką symetrię i spójność zachować w nawiązaniu do historycznych zasad kształtowania kompozycji barokowych.

Na kolejne pytanie "*Czy należy dążyć do odtworzenia tylko przedwojennej formy urbanistycznej placu z dopuszczeniem zmian form architektonicznych budynków w jego otoczeniu*" odpowiedź nie była jednoznaczna. Zapewne z uwagi na dwuczłonowość tego pytania. Nawiązując jednak do wskazanych odpowiedzi na poprzednie pytanie. Istotną kwestią jest dopuszczenie lub nie dopuszczenie zmian form architektonicznych budynków w otoczeniu placu. Należy przyjąć, że 16 respondentów /50%/ nie optuje za dopuszczeniem takich zmian. Zaś 13 respondentów /41%/ uznaje, że zmiany takie byłoby pożądane. Trzech respondentów w tej kwestii nie miało zdania. Odpowiedzi na kolejne pytanie "*Czy zagospodarowanie placu wymaga opracowania całkowicie odmiennej formy przestrzennej, np. nawiązującej do obiektów, które wybudowano po wojnie w jego otoczeniu*" również nie dały jednoznacznych wytycznych, zapewne z tego samego powodu. Za utrzymaniem formy przestrzennej

placu opowiedziało się 16 respondentów /50%, co jest zbieżne z odpowiedziami udzielonymi na poprzednie pytania. Natomiast za zmianą tej formy optowało 13 respondentów /41%. Również w tym przypadku 3 respondentów uchyliło się od odpowiedzi. Problemem jest zatem kwestia nawiązania do istniejącej wokół placu zabudowy, w szczególności do hotelu Victoria i biurowca Metropolitan, tj czy budynki te mają stanowić pierzeje placu, czy nie? Z odpowiedzi wynika, że nie muszą, co oznacza, że odtworzenie, od dawna nieistniejących oficyn pałacowych południowej i północnej, mogłoby być rozważone. Z udzielonych odpowiedzi można wyprowadzić generalny wniosek, że rozstrzygnięcie tej kwestii powinno nastąpić w fazie dalszych prac projektowych, najlepiej prowadzonych w drodze konkursu architektoniczno-urbanistycznego.

Charakterystyczna obecnie różnorodność zabudowy otoczenia placu, jak wynika z poprzednich odpowiedzi, nie powinna być kontynuowana, ale w zakresie funkcjonalnym mogłaby być dopuszczona, a nawet wskazana, przede wszystkim dla ożywienia przestrzeni placu w okresach, gdy nie służy on organizowanym uroczystościom. Odpowiedzi na następne pytania zawierają pewne wytyczne w tej kwestii. Wynika z nich, że większość respondentów /20, 65%/ opowiedziało się, aby wokół placu nie przeważała funkcja kultury, zaś 24 /80%/ dopuszcza, w nowych budynkach wznoszonych wokół placu, również inne funkcje publiczne w tym administracyjne. Podzielone natomiast były opinie lokalizowania wokół placu inwestycji prywatnych zgodnie z komercyjnymi funkcjami preferowanymi przez ten sektor gospodarki. 15 respondentów /48%/ dopuszcza taką możliwość, a 14 /46%/ nie dopuszcza, zaś 2 /6%/ uchyliło się od odpowiedzi. Problem ten zapewne wiąże się z funkcjami lokalizowanymi w bliskim sąsiedztwie Grobu Nieznanego Żołnierza, zwłaszcza, że w tym sąsiedztwie znajdują się tereny możliwe do zabudowy, tj. miejsca po budynkach flankujących kolumnadę, dziś arkady Grobu Nieznanego Żołnierza.

Podsumowując wyniki ankiety można przyjąć, że środowisko warszawskich urbanistów uznaje za celowe uzupełnienie obrzeży placu Marszałka Józefa Piłsudskiego o nowe budynki, ale nie jest za restytucją stanu zabudowy z okresu przedwojennego. Uważa jednak, że przestrzenne założenie placu, jako element Osi Saskiej, wymaga ochrony. Dopuszcza zróżnicowanie funkcjonalne nowej zabudowy, ale oczekuje większej spójności architektoniczno-urbanistycznej w zagospodarowywaniu placu.

